Rok IV | Piątek 13 Września 1918 r. | Nr 207.

# GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 8-ej rano.—Cena numeru 20 halerzy—15 fenigów

**Prenumerata:**
W Dąbrowie miesięcznie 4 K. 50 hal; kwartalnie 13 K. 50 hal.; z przesyłką pocztową mies. 5 K. 10 hal.; kwartalnie 15 K. 30 hal. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 3 Mk. 50 fen.; kwartalnie 10 Mk. 50 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 60 hal.

**Redakcya i Administracya w Dąbrowie**
ul. Króla Sobieskiego 15; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.
FILIA w Będzinie: Biuro dzienników Małachowskiego.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I-szej stronie za wiersz petitowy 3 Kor.—Na stronie III-ej za wiersz 1 K. 50 hal. Nadesłane za wiersz 2 kor. — Ogłoszenia zwyczajne na IV-ej stronie za wiersz półszpaltowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 20 hal. za wyraz. Najmniej 1.50 Kor.
Wyrazy tłustym drukiem podwójnie.

## Prasa wiedeńska o sprawie polskiej.

„Neues Wiener Tagblatt" zamieszcza w numerze z 4 września artykuł, w którym powiedziane jest, że naturalnym i uzasadnionym żądaniem Austryi jest, by Galicya nie była straconą dla Austryi jeżeli wejdzie w bliższy stosunek z nowem państwem polskiem. W sprawie polskiej wyłoniły się rozmaite plany i formułki. Opinia publiczna w Austryi i na Węgrzech nie urobiła sobie jeszcze ostatecznego zdania co do różnych możliwości, zgodna jest jednak w żądaniu, by interesa monarchii były w całości zachowane.

„N. W. Tagblatt" pragnie zabezpieczenia interesów monarchii w sprawach gospodarczych i politycznych. Co do tych ostatnich domaga się dziennik wiedeński związku pragmatycznego między Polską a Austryą. W piśmie odręcznym cesarza Franciszka Józefa z 5 listopada 1916 r. zapowiedziano utworzenie samodzielnego państwa polskiego z ustrojem monarchii dziedzicznej. Sprawa obsadzenia tronu posiada tedy ważne znaczenie, jakkolwiek historya poucza, że osoba przyszłego monarchy nie zawsze daje gwarancyę pragmatyczną. Albowiem władca nowego państwa, jakiegokolwiek byłby pochodzenia, będzie musiał przedewszystkiem uprawiać politykę polską; czasy polityki gabinetowej minęły. Przy roztrząsaniu projektu oddania korony polskiej członkowi domu cesarskiego jest opinia publiczna przeważnie zdania, że takie powołanie jest pewnego rodzaju niewypowiedzianem zobowiązaniem Austryi do ochrony tronu polskiego, mimo, że nowe państwo nie daje dotychczas pewności, że będzie szło w ścisłem porozumieniu z monarchią. Kwestya króla nie może być tedy uważana za zasadnicze pragmatyczne związanie się, w każdym razie nie może być uważana za pierwszą i rozstrzygającą gwarancyę.

„N. W. Tagblatt" nie podaje pozytywnych propozycyi w sprawie zabezpieczenia interesów austryackich. Celem artykułu jest widocznie stwierdzenie wobec głosów prasy berlińskiej, że zgoda Niemiec na kandydaturę arcyksięcia Karola Stefana nie może być w Austryi uważana za wystarczającą koncesyę.

„Reichspost" zamieszcza w numerze z 4 września wynurzenia pewnego polskiego męża stanu z okazyi pobytu sekretarzu stanu Hintzego w Wiedniu. Ow mąż stanu (Biliński?) wyraża zapatrywanie, że narady między Hintzem a Burianem mają na celu utworzenie wspólnej platformy dla konferencyi z Polakami. Dopiero gdy Wiedeń i Berlin będą zgodne, będzie mogła przemówić Warszawa. Być może, że hr. Hertling przyjedzie do Wiednia wtedy, gdy rokowania wydadzą rezultat. W każdym razie posiada p. Hintze prawdopodobnie wystarczające pełnomocnictwa. Hintze jest mężem stanu o samodzielnych poglądach i nie zachowuje się bynajmniej szorstko odmownie wobec austro-polskiego rozwiązania. Stronnictwa antypolskie w Niemczech, które uważają Hintzego za swego rzecznika, zawiodą się na nim prawdopodobnie.

Polski mąż stanu wyraża nadzieję, że przyjdzie do rozwiązania kwestyi polskiej w duchu dla Austryi korzystnym; coprawda był stosunek austryackich mężów stanu do kwestyi polskiej w ostatnich trzech latach niczem innem, jak historyą przemian. Tylko hr. Burian pozostał wierny swemu stanowisku. Ile zmian przyniósł krótki okres czasu od jesieni 1917 r. do nominacyi hr. Buriana. Nie można mieć za złe Niemcom, że wobec tego widowiska stawali się czasami nerwowymi. Hr. Burian zna dokładnie kwestyę polską. Obok niego opanował tylko hr. Tarnowski cały materyał. Pomyślnem jest, że hr. Burian traktuje razem wszystkie sprawy przyszłego przymierza z Niemcami. Sądzi, że Niemcy, uzyskawszy gwarancye polityczne i gospodarcze, dostosują się do naszego stanowiska. Wojskowe zabezpieczenie Prus wschodnich nie powinno jednak nigdy sięgać aż po linię Narew-Warta, gdyż oznaczałoby to utratę Zagłębia dla Polski.

Przeciw połączeniu Galicyi z Polską wytaczają argument, że w takim razie niemiecka oryentacya polityki Austryi byłaby zagrożoną. Sądzę, że Austro-Węgry nie będą mogły ze swymi 26 % Niemców uprawiać ostrej polityki niemieckiej i że pozostaną państwem narodowościowem. Istnienie dwóch państw niemieckich obok siebie byłoby nielogicznem. Obawa, że polityka zagraniczna Austryi dozna na wypadek połączenia z Polską przesunięcia, jest produktem sztucznego doktrynaryzmu.

Przeciwko unii personalnej z Polską wytaczane są argumenty gospodarcze. Że my, Polacy, domagamy się na początek nie unii realnej, lecz personalnej, tłómaczy się tem, że koalicya pogodzi się łatwiej z unią personalną. Trudno zaś nie przyznać, że przy międzynarodowych układach w sprawie polskiej także i koalicya będzie miała coś do powiedzenia. Później nie będzie trudnem zmienić na podstawie swobodnej decyzyi przez szereg traktatów unię personalną w unię realną. Rozwiązanie austro-polskie jest zagadnieniem mechaniki: blok austryacki, węgierski i polski będzie miał po równej liczbie ludności i będzie przedstawiał doskonały przykład równowagi politycznej.

Co do kwestyi celnej: tempo rokowań w Salzburgu jest powolne, ponieważ jedna strona domaga się ceł ochronnych, druga zaś obstaje: przy unii celnej. P. Hintze postara się napewno o to, by rokowania w Salzburgu poszły w szybszem tempie. Wszak i w Salzburgu musi być rozwiązana część sprawy polskiej.

Jeżeli w Niemczech niepokoją się o postawę Polaków w Poznańskiem, to zaznaczyć należy, że niebezpieczeństwo ruchu wśród polaków pruskich możliwsze jest przy bezpośrednim związku Kongresówki z Prusami, niż przy związku jej z Austryą. Nawet i narodowi demokraci nie myślą na seryo o przyłączeniu polaków w Prusiech do Królestwa.

Granice nowego Królestwa nie będą przy obecnych rokowaniach jeszcze ustalone. Dzienniki berlińskie obiecują Polakom czasami możność rozprzestrzenienia się w kierunku wschodnim. Oferta ta jednak niema tej wartości, co oferta ze strony Austryi „która przedstawia się konkretnie i mieści w sobie przyjacielskie pozytywne świadczenia.

Porozumienie z Ukraińcami w Galicyi powitalibyśmy jako postęp. Również i rokowania między przedstawicielami Polski i Ukrainy w sprawie granic są do pomyślenia. W każdym razie musi sięgać historyczne Królestwo Kongresowe aż po Bug. Co do obszarów na wschód od Bugu mogłyby być zawarte międzynarodowe układy między Polską a Ukrainą.

Że dla Austryi niema innego rozwiązania, jak austro-polskie, dowodzą, mojem zdaniem, i owe niezbyt dla Austryi przychylne głosy, które twierdzą, że Galicya prędzej, czy później dostanie się, jak dojrzały owoc w ręce państwa polskiego. Jeżeli to jest tak pewnem, jak w takim razie może Austrya zgodzić się na rozwiązanie, które pozbawi ją tego bogatego kraju koronnego z jego zbożem i naftą. Przez unię z Polską natomiast zyska Austrya wpływ na traktaty handlowe między Polską a Rosyą i między Polską a Ukrainą i posiądzie doniosłe znaczenie dla całego handlu na wschodzie.

## Umowa rosyjsko-niemiecka.

Ogłoszony tekst dodatkowego układu do traktatu brzeskiego, zawartego pomiędzy Niemcami a Rosyą, jest nowym dokumentem dwulicowości i przewrotności bolszewików, a także beznadziejnego upadku Rosyi i zawisłości tego państwa od Niemiec. Z początku mniemano, że nowy układ złagodzi niektóre zbyt ostre postanowienia traktatu brzeskiego, okazuje się obecnie, że dodaje raczej nowe jeszcze cięższe warunki, które chyba dlatego przyjęte zostały przez obecny rząd rosyjski, ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa nigdy wykonane nie będą. Odnosi się to przedewszystkiem do przyjętego przez Rosyę obowiązku zapłacenia Niemcom olbrzymiej kontrybucyi wojennej. Bardzo niedawno „Rada komisarzy ludu", jak szumnie się nazwał rząd bolszewicki,—unieważniła wszystkie pożyczki zaciągnięte kiedykolwiek przez państwo rosyjskie i przerwała wypłatę procentów i rat amortyzacyjnych dłużnikom zagranicznym; miało to urzeczywistnić teorye majątkowej równości i wyzwolenia proletaryatu z pod władzy burżuazyjnego kapitalizmu. Teraz, ci sami bolszewicy zgodzili się zaciągnąć w Niemczech olbrzymią pożyczkę, przeznaczoną na wypłatę kontrybucyi, na bardzo ciężkich warunkach. W ten sposób Niemcy zyskają podwójnie: kontrybucyę, procenty i prowizyę od pożyczki i Rosya rzekomo uwolniona od nacisku francuskiego i angielskiego kapitału, popada w całkowitą finansową zależność od Niemiec. Oprócz tego wyrzekli się bolszewicy raz na zawsze prowincyi bałtyckich, Litwy i Ukrainy. Tylko ustęp o krajach czarnomorskich brzmi dość niejasno.

Dotychczas przypuszczano, że mocarstwa centralne przyznały Ukrainie brzegi Czarnego morza, nowy układ jednak zapowiada, że znaczna ich część ma pozostać przy Rosyi. Również kraj na wschód od Berezyny ma być zwrócony Rosyi po uskutecznieniu przez nią pierwszych wypłat rat kontrybucyi. Warunek ten, o ile będzie wykonany, oddaje na pastwę rosyjskiej anarchii wielki szmat polskiej Białorusi, której mieszkańcy z pewnością nie dążą ani do państwowego, ani do duchowego związku z Rosyą. Takie krajanie obszarów, stanowiących historyczną, etnograficzną i kulturalną całość, sprzeciwia się prawu samostanowienia narodów, stwarza ogniska stałych międzynarodowych zatargów. Zresztą granice zachodnie Rosyi mogą i powinny być wytknięte jedynie w porozumieniu z państwem polskiem.

Inne postanowienia dodatkowego układu odnoszą się do spraw gospodarczo-handlowych i silnie ograniczają ekonomiczną niezawisłość Rosyi. Całość robi wrażenie, jakoby poza traktatem kryła się jeszcze inna tajna umowa, zapewniająca bolszewikom pomoc Niemiec przeciwko ich wewnętrznym przeciwnikom. W ten tylko sposób można sobie wytłumaczyć tak szybkie zatwierdzenie upokarzających warunków przez rząd sowietów. — Być jednak może, że, jak wyżej wspomniano, bolszewicy z góry przewidują, że cały ten traktat nigdy nie będzie spełniony i podlegnie szczegółowej rewizyi na przyszłym kongresie pokojowym.

Według ostatnich wiadomości dnia 10 b.m, zjeżdżają się w Wilnie komisarze rosyjscy i niemieccy, celem wytknięcia nowej granicy.

Wtedy dowiemy się, jakie realne podstawy ma dodatkowy traktat.

## Znamienny dokument w sprawie eksmisyi.

W „Głosie narodu" znajdujemy pismo Ces. Niem. Gen. Gub. Warsz. do Królewsko-Polskiego Ministra Sprawiedliwości w sprawie zarządzeń władz okupacyjnych, sprzecznych z zarządzeniami władz sądowych polskich, z którego podajemy ciekawsze ustępy:

„Zarządzenia Gubernatora Wojskowego w Mławie z dnia 4 lipca 1918 r. były mi wiadome. Były one przezemnie wyraźnie aprobowane i zalecone innym Gubernatorom Wojskowym dla naśladowania w podobnych wypadkach. Z tego powodu aprobuję też analogiczne zarządzenie, przedsięwzięte przez Gubernatora Wojskowego we Włocławku.

Jest więc stąd widocznem, że ja oczywiście zapatruję się na stan prawny w sposób wręcz odmienny od przedstawionego mi przez Ministerstwo Sprawiedliwości stanowiska prawnego.

Królewsko Polskie Ministerstwo Sprawiedliwości przeocza bowiem widocznie całkowicie, że w art. 1 patentu z dnia 12 września 1917 r. wyraźnie postanowiono, iż z punktu widzenia prawa międzynarodowego stanowisko władz okupacyjnych pozostaje nienaruszonem. Z tego stanowiska Rzeszy niemieckiej jako władzy okupacyjnej, wynika prawo do wydawania wspomnianych zarządzeń przez gubernatorów wojskowych.

Muszę z naciskiem zaznaczyć, że teren Generał Gubernatorstwa Warszawskiego stanowi jeszcze kraj okupowany przez wojsko Rzeszy niemieckiej, który pokój brzeski pozostawił Rzeszy niemieckiej do dyspozycyi. Skutkiem tego niemieckie władze wojskowe w Generał Gubernatorstwie mają prawo i obowiązek czuwania w kraju nad niemieckimi interesami wojskowymi, przytem na pierwszym planie winne być utrzymanie spokoju, bezpieczeństwa i ładu, którym zagrażały masowe eksmisye ubogich lokatorów; z tego powodu musiały tam przeciwdziałać niemieckie zarządzenia wojskowe.

Użytek z tego zrobiono w wypadkach omawianych w celu ochrony ubogiej ludności i mniemam, że to powinno też było leżeć w interesie Królewsko-Polskiego Rządu.

Nie mogę też przyznać, ażeby przez to powaga Królewsko-Polskich sądów ucierpiała lub w przyszłości cierpieć mogła.

Zarządzone przez niemieckie władze wojskowe wstrzymanie wykonania wyroków, Królewsko-Polskie sądy winny przyjąć jako konsekwencyę trwającej jeszcze w kraju niemieckiej okupacyi wojskowej.

# Wojna.

### Komunikat austryacki.

WIEDEŃ 10 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE WŁOSKIM.

Na licznych miejscach frontu włoskiego ożyła obustronna czynność wywiadowcza.

**Szef sztabu generalnego.**

### Komunikat niemiecki.

BERLIN, 10 września. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM.

W częściowych atakach nieprzyjacielskich na północ od Mercken i na północny wschód od Ypern pozostały mniejsze kawałki rowów w rękach nieprzyjacielskich.

Z obu stron gościńca Peronne-Cambrai kontynuowali Anglicy swoje ataki. Główne ich uderzenie zwróciło się przeciw Gouzeaucourt i Epechy. Nieprzyjaciel został odparty. Rozbiły się również ataki nieprzyjacielskie, które ruszyły wieczorem z lasu Havrincourt i na południe od gościńca Peronne — Cambrai. Ataki częściowe koło lasu Heluon, na południowy wschód od Vermand i nad gościńcem Ham St. Quentin. Nasze straże przednie cofnięte ubiegłej nocy z nad kanału Crozat, „pozostawały wczoraj na zachód od linii Esigny—Vandeuil w styczności tylko ze słabymi nieprzyjacielskiemi oddziałami wywiadowczemi. Walki częściowe na na południe od Oisy. Czynność artyleryjska na północ od Ailetty.

Między Ailettą i Aisną walka artyleryjska przybrała około południa znowu wielką siłę. Gwałtowne ataki nieprzyjacielskie powtarzane aż do wieczora, rozbiły się. W odparciu ich odznaczyli się szczególnie brandenburscy grenadyerzy. Między Aisną i Vesle odparliśmy natarcia francuskie.

Własne pomyślne przedsięwzięcie na wschód od Reims, na południowy zachód od Parroy (na froncie lotaryńskim) i na Doller.

**Ludendorff.**

# Telegramy.

## Następca d-ra Steczkowskiego.

WARSZAWA. „Kuryer Warszawski„ donosi, że Rada Regencyjna zaproponowała byłemu prezydentowi ministrów Kucharzewskiemu utworzenie nowego gabinetu. Kucharzewski nie powziął jeszcze decyzyi.

## 5 wypadków cholery w Galicyi.

LWÓW. W ostatnich dniach stwierdzono w Galicyi urzędowo 5 wypadków cholery. We wszystkich idzie o osoby przybyłe z Rosyi. Wobec niebezpieczeństwa zawleczenia cholery z Rosyi, urządzone będą stacye sanitarne i dokonywaną będzie rewizya pociągów. Głównemi sanitarnemi stacyami badania podróżnych z Rosyi są miasta Brody i Tarnopol, gdzie w laboratoryach dokonywać się będą badania bakteryologiczne. Także w Podwołoczyskach utworzoną będzie niebawem stacya obserwacyjna.

## Olbrzymi wybuch ropy w Borysławiu.

LWÓW. Donoszą tu z Borysławia, że przed kilku dniami we wierconym szybie „Kozak", dającym dziennie około 30 cystern ropy, a będącym własnością firmy Fluessige Brennstoffe (Fow. z ogr. poręką), nastąpił w południe wybuch ropy. — Głębokość szybu wynosi 1527 metrów. Rury są pięciocalowe. Oprócz tak wielkiej ilości ropy, daje jeszcze szyb wielką ilość gazów, około 100 metrów kub. na minutę. Od paru lat nie było w Borysławiu szybu dającego tak wielką produkcyę.

## Obrady słowiańskiej opozycyi.

WIEDEŃ. Prezydyum związku czeskiego odbyło wspólne narady z prezydyum południowo-słowiańskiego zjednoczenia i Stronnictwa wszechpolskiego. — Po naradach wystosowało prezydyum Związku czeskiego pismo do prezydenta ministrów, w którem zamieszcza oświadczenie o pogłoskach odnośnie do podziału administracyjnej komisyi krajowej w Czechach.

## Angielska mobilizacya w Murmanie.

PETERSBURG. „Czerwona gazeta" przynosi komunikat, iż w Niżnim Nowgorodzie urządzono obóz koncentracyjny dla 5000 osób, które mają służyć jako zakładnicy przeciw powstaniom białych gwardzistów. Według tego samego dziennika Anglicy przeprowadzają w obszarze Murmanu przymusową mobilizacyę wszystkich mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat.

## Klęska francusko-angielskiego oddziału w Rosyi.

PETERSBURG. Według doniesienia. Północnej Komuny został przez Rosyan druzgocąco pobity oddział francusko-angielski koło Tegry, liczący 500 żołnierzy. Zdobyto 8 karabinów maszynowych i 50 wozów z amunicyą.

## Kongres lewicowo-rewolucyjnych organizacyi.

MOSKWA. Na 25 b. m. został zwołany kongres organizacyi, należących do lewicowo-rewolucyjnych socyalistów, którzy rząd Sowjetów uznają.

## Rezultat kongresu angielskich robotników.

BERLIN. Rezultat angielskiego kongresu związków zawodowych, jak pisze „Vorwaerts", jest mało zadowalający. Przyjęta decyzya domaga się od angielskiego rządu przedewszystkiem wdrożenia rokowań pokojowych po to, by następnie żądanie to zupełnie poniechać. Więcej od rezultatu wykazała debata potęgowanie się ruchu pokojowego wśród angielskich robotników.

„Boersen Kuryer" pisze: Żądanie otwartości w podaniu celów wojennych jest uprawnione, nieuzasadnionem jest jednak wyrażone w uchwale żądanie, że Niemcy muszą przed rokowaniami opróżnić Belgię i Francyę północną, a więc uczynić to, co może być rezultatem rokowań pokojowych.

## Zamach stanu w Archangielsku.

BAZYLEA. „Matin" donosi, że w Archangielsku dokonano zamachu stanu. Pewien oficer rosyjski, nazwiskiem Szaplin, opanował na czele oddziału żołnierzy rząd północnej Rosyi i polecił byłych członków aresztować. Zdaje się, że nowy rząd Szaplina sprzyja koalicyi. Czynione są próby celem połączenia rządów Omska, Charbina, Władywostoku i Samary.

# KRONIKA.

**Pomnik Kościuszki w Łodzi.** Z Łodzi donoszą: Na ostatniem posiedzeniu komitetu budowy pomnika Tadeusza Kościuszki, ustalono ostatecznie wybór miejsca dla budowy pomnika, który stanąć ma na Nowym Rynku.

Dokonano wyboru komisyi konkursowej, do której weszli pp.: inżynier Szenfeld, budowniczy Stebelski, artysta malarz Łubieński, dyrektor Gajewicz i Urbanowski.

**Groźba cholery w Galicyi.** Groźba zawleczenia epidemii cholery w Rosyi do Galicyi pzzez uchodźców powracających do kraju, staje się coraz bardziej niepokojącą. Świeżo stwierdzono, że w barakach w Krosnem zaszły w ostatnich dniach trzy wypadki śmierci na tę chorobę. Krasne jest punktem węzłowym kolei, wiodącej do Złoczowa i do Brodów. Władze zarządziły jak najenergiczniejsze środki ochronne przeciw rozszerzaniu się epidemii na dalsze połacie kraju.

**Strajk na Śląsku i Morawach.** Od wtorku stoją fabryki w Witkowicach, Ostrawie Morawskiej, Boguminie (fabryka Han, druciarnia, rafinerya). Mniejsze przedsiębiorstwa w całem zagłębiu solidaryzują się ze strajkującymi. Górnicy do dnia wczorajszego jeszcze pracowali. Strajkujący stawiają postulat utworzenia warunków możliwej egzystencyi, ponieważ dotychczasowe koncesye nie nie są w stanie zapobiedz skrajnej nędzy wśród robotników zagłębia śląsko-morawskiego.

**Wykrycie składu sukna za pół miliona koron.** Galicyjski Krajowy urząd gospodarczy przeprowadził kontrolę u kupca Barucha Sterna, w pasażu Fellera we Lwowie. Znaleziono magazyn płótna, sukna i worków, natomiast nie znaleziono żadnych ksiąg handlowych. Kupiec nie umiał się wytłomaczyć, w jaki sposób nabył tak znaczną ilość towaru bez faktur i rachunku. Ponieważ podejżenie istnieje, że uprawia on paskarstwo na wielką skalę, przeto sklep opieczętowano, a towary wartości pół miliona koron zakwestyonowano.

**Tajemnicza agitacya we Lwowie.** „Gazeta Wieczorna" donosi: Znowu pojawiają sie ulotne świstki, podburzające do ekscesów przeciw pewnej części społeczeństwa. Świstki te, pisane ohydną polszczyzną, najlepiej świadeczą, jakiego są pochodzenie i że stoją w ścisłym związku z „akcyą", prowadzoną przez żywioły, wrogie nam nie tylko w Galicyi.

**Ułaskawienie hr. Mielżyńskiego.** Wiele dzienników wiedeńskich podało onegdaj wiadomość o ułaskawieniu hr. Mielżyńskiego. Biuro Wolffa dowiaduje się że skazany odsiedział 4 i pół miesiąca więzienia, a resztę półtora miesiąca zamieniono mu na karę pieniężną 30.000 mk. Hr. Mielżyński został wypuszczony z więzienia, gdyż lekarz więzienny stwierdził, że ciężka choroba zabezpiecza możność uwięzienia go każdej chwili.

# Ze Świata.

**Urodzaje na Litwie**, według nadchodzących stamtąd wiadomości są z małemi wyjątkami wszędzie bardzo dobre. Szczególnie żyto jest wszędzie wyborne. Zboże jare wszędzie się udało. Deszcze tam nie przeszkadzały.

**Rada generalna na froncie zachodnim.** Według nadeszłych z Francyi wiadomości ukonstytuowala się na froncie generalna rada koaliantów. Przewodniczy Foch.

**Biuletyn polskiej komisyi wojskowej.** W Nowym Jorku zaczął wychodzić „Biuletyn wydawany przez biuro prasowe komisyi wojskowej armii polskiej we Francyi. W skład komisyi tej wchodzą p. Heliński, dr. A. Starzyński i pan Aleksander Znamięcki z Nowego Jorku. Biuletyn zawierać będzie dokładne wiadomości tyczące się obozów polskich, centrów rekrutacyjnych, działalności komitetów obywatelskich i samej wreszcie komisyi wojskowej.

**Kontyngent włoski na Syberyi.** „Daily Mail." dowiaduje się z Tienstinu, że kontyngent włoski przeznaczony do akcyi syberyjskiej, wylądował w jednym z portów północnych Chin.

**Wybór króla Finlandyi.** „Moring Post" donosi z Helsingforsu; Wybór króla w Finlancyi odroczono do października.

**Kondolencye niemieckie z racyi zamachu na Lenina.** „Berliner Tageblatt" donosi, że ambasador niemiecki w Kijowie, bar. von Mumm, odwiedził dniu 3 września przed południem przewodniczącego delegacyi pokojowej rosyjskiej, Rakowskiego, ażeby wyrazić mu swoje współczucie z racyi zamachu na przewodniczącego rady komisarzy ludowych, Lenina.


**AFISZE i OGŁOSZENIA**
**ORAZ WSZELKIE DRUKI NAJTANIEJ i NAJSTARANNIEJ WYKONUJE SIĘ**
**w Drukarni „GAZETY POLSKIEJ"**
**Kantor ul. Sobieskiego 15. otwarty od god. 6 rano do 8 wiecz.**

Dom Handlowy Przemysłowo-Techniczny
**L. BARTNIK i K. JASKÓLSKI**
**DĄBROWA, ul. Sobieskiego 13.**
**Całkowite urządzenia: oświetlenia elektrycznego, motorów i przenoszenia siły. Sprzedaż materjałów elektrotechnicznych i lamp żarowych. Aparaty kinematograficzne różnych systemów oraz części zapasowe na składzie. Abonament i kupno film z napisami polskimi. Maszyny do pisania i liczenia. Taśmy do maszyn, kasetki, kalki, węgiel, koks, cement, cegła, dreny, dachówka, papa, oleje i smary.**
ARTYKUŁY ŻYWNOŚCIOWE
**WŁASNA PAKOWNIA HERBATY**
importu BANKU ASEKURACYJNEGO w WARSZAWIE.
UWAGA: Próby z działu kinematograficznego na każde żądanie bezpłatnie.

**WESOŁY FLIRT**
Zabawa towarzyska, zawierająca na 48 kartach pytania i odpowiedzi. Wysyła jedynie **Biuro dzienników „Janina" w Dąbrowie Górniczej.**
Cena egzemplarza już z przesyłką poleconą tylko 3 K 50 hal.
**Odsprzedawcom znaczny rabat.**

**Obrzynki papieru, kilka pudów, sprzedaje drukarnia „Gazety Polskiej". Wiadomość w Administracyi.**

**Mały plac** do sprzedania w Dąbrowie, ul. Dąbrowska. Wiadomość w Administracyi. 1709-1-3.

**Poszukuję** pokoju umeblowanego w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracyi.


Redaktor i wydawca WIKTOR MONDALSKI. Drukarnia „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej.